
ANN A L E S
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN – POLONIA

VOL. XXIV, 2

SECTIO K

2017

Instytut Politologii Uniwersytetu Zielonogórskiego

JAROSŁAW EDWARD MACAŁA

PEGIDA – polityczny ruch protestu

PEGIDA – Political Protest Movement

Włożyliśmy kij w mrowisko polityki.

Lutz Bachmann, lider PEGIDY

ABSTRAKT

Ruchy protestu związane ze skrajną prawicą działają w Niemczech na przestrzeni wielu lat. Jednak żaden nie zyskał takiego rozgłosu i poparcia jak antyislamska PEGIDA. Ten ruch protestu przez swoje niekonwencjonalne, lecz z reguły pokojowe i legalne protesty dotyczące polityki migracyjnej zintegrował i zmobilizował wiele tysięcy niezadowolonych Niemców. Zmusił też do reakcji elity polityczne oraz zmobilizował przeciwników PEGIDY wśród społeczeństwa niemieckiego. Pokazał dużą frustrację i niezadowolenie części obywateli. Wydaje się, iż celowo przesadzona groźba islamizacji Niemiec i Europy to pretekst dla zwolenników PEGIDY, żeby w sposób typowy dla wielu politycznych ruchów protestu pokazać swoją antyestablishmentowość, niezadowolenie z tradycyjnego sposobu uprawiania niemieckiej polityki, z alienacji elit politycznych, z arogancji władzy. W programie i działalności PEGIDY silne jest populistyczne rozróżnienie między „nami”, czyli normalnymi ludźmi, a „nimi”, czyli oderwanymi od rzeczywistości przedstawicielami elit. Celem jest zmiana modelu niemieckiej demokracji w kierunku demokracji bezpośredniej, żeby głos obywateli liczył się bardziej niż elit.

Słowa kluczowe: nowe ruchy społeczne, ruchy protestu, polityczne ruchy protestu, ruchy antyislamskie, PEGIDA

WSTĘP

Ruchy społeczne stały się najpowszechniejszą formą aktywności publicznej, a przy tym zjawiskiem trwałym, żywym i zmiennym. Stanowią jeden z najbardziej wymownych mierników partycypacji społecznej i politycznej. Przybierają wiele różnych postaci, form organizacyjnych, metod działania, celów itd. Nas będzie interesować kategoria nowych ruchów społecznych, które m.in. podejmują zbiorowe działania w sytuacji kryzysu instytucji publicznych, organizują dążenia do naprawienia wad systemu społecznego i politycznego, „wynikających z zawłaszczania państwa, władzy i kontroli nad instytucjami publicznymi przez wąską grupę reprezentantów elit politycznych”. Krótko mówiąc, domagają się usprawnienia i pogłębienia mechanizmów demokratycznych, żeby uczestniczyli w nich pełniej wszyscy obywatele [Palczyński 2010: 7–8].

Jednym z najbardziej głośnych i kontrowersyjnych nowych ruchów społecznych w ostatnich miesiącach jest niemiecka antyislamska PEGIDA, która u naszych zachodnich sąsiadów doczekała się już wielu prób naukowego ujęcia, choć z reguły bardzo krytycznych¹. Natomiast w Polsce studiów nad fenomenem PEGIDY jest mało, przeważają emocjonalne i jednostronne głosy w mediach czy wśród elit politycznych². Stąd niniejszy szkic próbuje analizować program i działalność tego stowarzyszenia, głównie w kontekście niemieckim, zakładając, że stanowi ono jeden z przykładów współczesnych politycznych ruchów protestu. Skupiając się na tym: kto, dlaczego i przeciw czemu protestuje. Trzeba jednak mieć świadomość wielu ułomności prowadzonych w tej kwestii badań, choćby ze względu na dynamiczny i złożony charakter ruchu, ciągle przecież w fazie rozwoju, słabość i niejednorodność materiału źródłowego oraz brak dystansu.

RUCHY PROTESTU W TEORII RUCHÓW SPOŁECZNYCH

Najbardziej interesująca dla problematyki tego szkicu będzie kategoria ruchów protestu, trudna jednak do precyzyjnego zdefiniowania. W wielu teoriach ruchów społecznych wywodząca się wprost z traktowania konfliktu politycznego i/lub kulturowego jako dążenia do przeprowadzenia zmiany społecznej lub przeciwstawienia się jej [Della Porta, Diani 2009: 10, 24, 32; Palczyński 2010: 28–30]. Parę dekad temu ruchy protestu traktowano w badaniach naukowych jako zjawiska negatywne, dysfunkcyjne dla systemu politycznego. Poważne wstrząsy społeczno-polityczne na Zachodzie w latach 60. i 70. XX w. skłoniły wielu badaczy do zmiany perspektywy.

¹ Dla przykładu można wymienić kilka pozycji: Geiges, Marg, Walter [2015], Vorländer, Herold, Schaller [2016], Jennerjahn [2015], Pfahl-Traughber [2015].

² W Polsce natrafiłem na 4 pogłębione studia na temat fenomenu PEGIDY: Herrmann [2016], Skóra [2015], Szubart [2015], Macała [2015].

Dlatego dziś są często uważane za racjonalne działanie na drodze do osiągnięcia określonych celów społeczno-politycznych. Jednak mnogość ich form, celów, sposobów działania na razie uniemożliwia wypracowanie wspólnej płaszczyzny badawczej. Dla naszych rozważań istotne będzie skupienie się na ruchach protestu politycznego, które deklarują dążenie do wywierania wpływu na przebieg procesów politycznych, ale poza tradycyjnymi kanałami i instytucjami politycznymi. Stąd protest – co widać także w przypadku PEGIDY – „to taka forma aktywności politycznej obywateli, która (a) ma miejsce głównie poza zinstytucjonalizowanymi kanałami politycznymi; (b) obejmuje przedstawianie decydentom politycznych roszczeń dotyczących różnych kwestii polityki publicznej, których częściowa lub całkowita realizacja wpłynie znacząco na rezultaty tej polityki oraz (c) z zasady wyklucza stosowanie skrajnych form przemocy” [Bajer 2011: 70].

Aktywność tej kategorii ruchów społecznych można zaliczyć do szeroko rozumianych niekonwencjonalnych sposobów uczestnictwa w polityce, jeśli za konwencjonalne uznać akty partycypacji społecznej odnoszone bezpośrednio czy pośrednio do procesu wyborczego. Natomiast „skala niekonwencjonalnej partycypacji obejmuje: petycje, legalne demonstracje, bojkoty, odmowę płacenia czynszów lub podatków, strajki, okupacje budynków lub miejsc publicznych, blokowanie ruchu, niszczenie mienia oraz użycie przemocy wobec osób” [Bajer 2011: 66]. Trzeba przy tym pamiętać, że wymienione wyżej formy protestu są stosowane przez różne zbiorowości, organizacje, stowarzyszenia itd. Jednak nie dla każdej z nich protest będzie podstawowym sposobem działania. Można powiedzieć, że „ruchy społeczne nie mają monopolu na protest. Inni aktorzy, tacy jak partie polityczne i grupy interesu także wykorzystują protest i od czasu do czasu zawierają z ruchami społecznymi sojusze przy prowadzeniu poszczególnych kampanii. Jednakże protest [...] jest uważany za formę działania typową dla ruchów społecznych, ponieważ w odróżnieniu od partii politycznych i grup interesu, mają one słabszy dostęp do decydentów” [Bajer 2011: 75].

PRZYCZYNY NARODZIN PEGIDY ORAZ JEJ PROGRAM

W ostatnich latach problemy islamu oraz jego wyznawców w państwach Europy Zachodniej zaczynają nabierać coraz większego znaczenia. Uwydatnił je jaskrawo w 2015 r. kryzys migracyjny w postaci masowego napływu uchodźców, głównie muzułmanów, do Europy, traktowanych przez wielu mieszkańców Europy jako zagrożenie islamistyczne czy wręcz terrorystyczne, które rozsadzi narody europejskie od środka – zagrożenie to urealniły zamachy w Paryżu i w Brukseli – czy szerzej – przerażające Europejczyków barbarzyństwo ze strony fanatyków z tzw. Państwa Islamskiego. Podsyciło to i tak silne w wielu państwach nastroje antyislamskie związane z problemami z integracją części islamskich imigrantów w Europie Zachodniej, występującą wśród mniejszej części z nich, ale ostrzejszą, niechęcią czy nawet agresją wobec zachodniej cywilizacji (zob. akty terroru), z ich

zwrotem ku religii i tradycji, a wraz z tym rosnącym znaczeniem fundamentalizmu i politycznego islamizmu.

Wyraźnie widać kryzys koncepcji i praktyki wielokulturowości, niezależnie od ich różnych wariantów, okazało się bowiem, że uznanie odrębności i różnic to za mało, aby dobrze i zgodnie żyć w demokratycznym społeczeństwie. Obserwujemy też załamanie się przekonania, iż wartości europejskie są tak atrakcyjne dla wszystkich muzułmanów, że wystarczy poczekać, aż je przyjmą i staną się kulturowo ludźmi Zachodu. Przykładem są Niemcy, gdzie islam ma najgorszy wizerunek od lat. Rośnie niechęć do imigrantów oraz ilość aktów przemocy wobec wyznawców Proroka. Jest ich w Niemczech sporo ponad 4 mln, głównie pochodzenia tureckiego. Prawie połowa z nich ma obywatelstwo niemieckie. Do tego doszło bez mała 1 mln uchodźców/imigrantów, głównie z Syrii i Iraku, którzy przybyli do Niemiec w 2015 r. Ich widoki na integrację wydają się znacznie gorsze niż mieszkającej od lat w RFN społeczności pochodzenia tureckiego [zob. Çakir 2014].

Lęk wobec masowego napływu imigrantów oraz utrata poczucia bezpieczeństwa wzmagają w Europie nastroje nacjonalistyczne i ksenofobiczne, dowodzące wyraźnej radykalizacji wielu społeczeństw. Na tych podstawach rozbudowuje swoje wpływy coraz więcej partii, organizacji czy ruchów społecznych, w Europie klasyfikowanych na ogół jako daleka prawica lub prawicowi populiści. Ich popularność sygnalizuje szersze zjawisko pogłębiającej się niepewności jutra wskutek negatywnych konsekwencji procesów globalizacyjnych, mieszania się kultur, religii, tożsamości, kryzysu dotychczasowego modelu zachodniej demokracji i ekonomii czy uwiędnięcia integracji europejskiej.

Ocena tego typu organizacji przez establishment w różnych państwach europejskich jest na ogół negatywna i wyraża obawy elit przed zagrożeniem dla własnej władzy ze strony haseł populistycznych, nacjonalistycznych, ksenofobicznych i antyislamskich oraz tych, którzy się do nich odwołują. Przy czym dominacja dotychczasowych elit jest utożsamiana ze stabilnością systemu demokratycznego. Kore-sponduje z tym np. negatywny wizerunek partii i ruchów antyestablishmentowych w głównych mediach, powiązanych silnie z elitami władzy i biznesu. Zastanawiające i godne szerszych badań jest to, że stosowane w tym zakresie i sprawdzone od lat przez elity metody dyskredytacji podobnych organizacji w różnych krajach nie przynoszą spodziewanych rezultatów. Wprost przeciwnie – często ich popularność rośnie.

Można zatem uznać, iż powstanie oraz aktywność PEGIDY obrazuje problem, który narastał od lat, i to nie tylko w Niemczech, ale w całej Europie Zachodniej. Stowarzyszenie PEGIDA (skrót od pełnej niemieckiej nazwy *Patriotische Europäer gegen die Islamisierung des Abendlandes*) powstało w październiku 2014 r. w Dreźnie. Niewątpliwie jest inicjatywą społeczną, oddolną. W listopadzie 12 osób, przyjaciół, mieszkańców Drezna i okolic, głównie kibiców piłkarskich drużyny Dynamo Drezno, złożyło wniosek o zarejestrowanie organizacji, zaś legalność stowarzyszenia uzyskało 19 grudnia 2014 r. W tym samym miesiącu zarząd wystąpił o status organizacji użyteczności publicznej, co daje na podstawie prawa niemieckiego znacznie

szersze możliwości finansowania organizacji, np. ze zbiorów publicznych i darowizn, które można odpisać od podatku [Vorländer, Herold, Schäller 2016: 5–7]. Stowarzyszenie stało się bazą dla szerokiego ruchu społecznego.

Analizując przesłanie programowe PEGIDY, trzeba podkreślić, że ludzie podejmują zbiorowe działania, z reguły nawiązując do wspólnej identyfikacji ideowej czy światopoglądowej, tworząc podzielany przez uczestników ruchu system przekonań, znaczeń i symboli. Na tej podstawie można spróbować zidentyfikować charakterystyczne cechy PEGIDY jako ruchu protestu. Poczynając od pełnej nazwy. Termin „patriotyczni Europejczycy” wydaje się trudny do precyzyjnego zakreślenia. Z jednej strony określenie „patriotyzm”, „patriota” w Europie są sytuowane w dyskursie prawicy, ale kłopot sprawia użyty w nazwie podmiot tego patriotyzmu, czyli „Europejczycy”. To raczej wyraz manifestacji, że zakres i cele działania stowarzyszenia wykraczają poza grunt niemiecki i dotyczą całej Europy. Stowarzyszenie powstało jako konsekwencja zagrożenia islamskiego, odwołuje się do wartości i tożsamości europejskiej jako przeciwnych islamowi, wzywa do jedności wokół zagrożenia islamizacją. Symboliczne wydaje się użycie w nazwie słowa „Abendlandes”, nawiązującego do głośnej pracy Oswalda Spenglera *Der Untergang des Abendlandes*, która ukazała się zaraz po I wojnie światowej, zaś jej autor wieścił postępujący upadek Zachodu. Być może założyciele PEGIDY uznali, iż Niemcy i Europa znajdują się obecnie w takim stadium, o jakim pisał bez mała 100 lat temu Spengler.

Cele aktywności konkretyzuje 19-punktowy program PEGIDY, opublikowany 10 grudnia 2014 r., zbudowany na dosyć typowej dla wielu organizacji populistycznych dychotomicznej podstawie: za i przeciw. Wyraźnie sytuuje on organizację jako reprezentację legalnej, antyestablishmentowej skrajnej prawicy, z wyraźnym przesłaniem antyimigranckim i antyislamskim. Najkrócej program ten wyrażają słowa lidera ruchu Lutza Bachmanna: „Jesteśmy przeciw radykalnym islamistom i przeciw kroczącej islamizacji naszego kraju” [Hebel, Knaack, Sydow 2014]. Stąd artykułowany przez PEGIDĘ protest wobec stworzenia na Zachodzie społeczeństwa multikulturowego, istnienia „równoległych społeczeństw i systemów prawnych”, co prowadzi do odrzucenia przez imigrantów wartości europejskich oraz utrudnia lub wręcz uniemożliwia ich integrację. Dlatego zwolennicy PEGIDY są przeciw nadmiernemu i niekontrolowanemu napływowi imigrantów i uchodźców z krajów islamskich do Niemiec czy szerzej – do Europy, oraz naiwnej wierze w ich bezproblemową integrację. Szczególnie w sytuacji rosnących wpływów islamizmu i fundamentalizmu. Wprost mówił o tym Lutz Bachmann: „Nie możemy sobie pozwolić na niekontrolowaną przez nikogo rzeszę imigrantów” [Jendroszczyk 2014]³. Drezdeński ruch ostrzega, że nadmierna imigracja prowadzi do degradacji własnej tożsamości, do destabilizacji sytuacji społeczno-ekonomicznej oraz obniżenia pozio-

³ W sierpniu i wrześniu 2015 r., kiedy bardzo wzrósł niekontrolowany napływ imigrantów, PEGIDA domagała się od rządzących natychmiastowego zamknięcia granic Niemiec dla imigrantów oraz drastycznego ograniczenia liczby przyjmowanych azylantów.

mu bezpieczeństwa obywateli [Klose, Patzelt 2015]. PEGIDA jest za przyjmowaniem uchodźców z obszarów wojen oraz prześladowań, ale pod warunkiem integracji z niemieckim społeczeństwem, co winno wymuszać państwo. Bachmann stawia sprawę jasno: „My jesteśmy właściwymi gospodarzami i powinniśmy określać reguły zachowania się przy stole” [Jacobsen 2014]. Nasuwa się przy tym wniosek, iż stowarzyszenie i ludzie, którzy go wspierają, opowiadają się za dosyć typowym dla skrajnej prawicy silnym państwem, o scentralizowanej władzy i zrenacjonalizowanej polityce, zdolnym do ograniczenia imigracji oraz kontroli nad tymi przybyszami, którzy już mieszkają w różnych państwach europejskich.

W ogólniejszym przesłaniu program PEGIDY przekonuje, że trudno zmuszać imigrantów do integracji albo przeciwstawiać się ich radykalnym hasłom i działaniom, jeśli nie broni się własnej tożsamości narodowej i kulturowej, zagrożonej procesami globalizacji, migracji i mieszania się kultur. Można to uznać za ruch konserwatywnej tzw. tożsamości oporu w nomenklaturze Manuela Castellsa, wybitnego badacza nowych ruchów społecznych [Macała 2015: 66; Castells 2009: 23–25].

Wreszcie najważniejsza warstwa programu PEGIDY, widoczna w wypowiedziach liderów oraz na transparentach w trakcie manifestacji, to czytelna identyfikacja jednoczącego ruchu wroga, atakowanego coraz bardziej brutalnym i nienawistnym językiem. Poza imigrantami czy szerzej wyznawcami islamu są nim elity polityczne, establishment, w ostatnich miesiącach wręcz personifikowany przez kanclerz Angelę Merkel, określaną jako: „dyktatorka”, „zdrajczyni narodu, matka islamistów, królowa przemytników, grabarka kraju” [Bednarz 2016; Pfahl-Traugher 2016]. Tutaj liderzy i sympatycy organizacji wyrażają swoje poczucie frustracji i niezadowolenia z nieskuteczności dotychczasowych działań elit politycznych, z ignorowania przez nie w imię własnych interesów oraz politycznej poprawności głosu obywateli, co przekłada się na niechęć do obecnego kształtu sceny politycznej [Della Porta, Diani 2009: 8–9].

W tym sposobie myślenia zawiera się charakterystyczna cecha ruchów politycznego protestu, których celem jest m.in. wysuwanie roszczeń wobec władz przez tych, którzy uważają, iż nie mają pełnego i realnego dostępu do systemu politycznego. Stąd ich „walka na ulicach”. Dlatego groźba islamizacji Niemiec czy Europy jest dla zwolenników PEGIDY pretekstem, żeby pokazać niezadowolenie z konwencjonalnego sposobu uprawiania niemieckiej polityki, z arogancji elit, które nie słuchają obawiających się islamu oraz jego wyznawców obywateli. Sympatycy dreźnieńskiego ruchu nie ufają ani „kaście polityków” oderwanej od problemów zwykłych ludzi, ani mainstreamowym mediom, co powoduje podatność na różne teorie spiskowe. W przesłaniu programowym PEGIDY wyraźnie można dostrzec populistyczne i konfrontacyjne rozróżnienie między „nami”, czyli zwykłymi i normalnymi ludźmi, których głosem jest ruch, a „nimi”, czyli elitami, traktowanymi jako uosobienie świata wyalienowanego, żyjącego własnym życiem i gardzącego obywatelami. Dlatego w opinii PEGIDY niezbędna wydaje się reforma „oligarchicznych” ograniczeń systemu politycznego, jego demokratyzacja – szczególnie szerokie wprowadzenie zasad

demokracji bezpośredniej, która oddaje głos obywatelom, a nie elitom. Symbolem zmian w tym zakresie winna być ważna rola referendum w systemie politycznym Niemiec, których po smutnych doświadczeniach nazizmu zakazuje na poziomie federalnym niemiecka konstytucja [Ulfkotte 2014; Çakir 2016: 150; Hübner 2014].

PRZYWÓDZTWO RUCHU I BAZA SPOŁECZNA PEGIDY

Liderzy ruchu wyłonili się oddolnie, sprawni nie tylko w kwestiach organizacyjnych, lecz także niepozbawieni talentów oratorskich, umiejętnego zarządzania emocjami czy też nawiązywania kontaktów zewnętrznych. W sposób dosyć typowy dla liderów nowych ruchów społecznych wierzący w walkę PEGIDY, zdeterminowani, brutalni i irytujący w poglądach, ale w swoim mniemaniu niewywrotowi społecznie i politycznie, dbający o legalizm. Liderzy PEGIDY wierzą w to, że występują w imieniu zwykłych ludzi przeciw błędnej polityce elit, a nie przeciw systemowi politycznemu [Paleczny 2010: 160]. Ich zasługą jest przekształcenie potencjalnego niezadowolenia wielu Niemców w działanie. Szczególnie na terenie byłego NRD, gdzie jest niższy poziom kultury politycznej, rozumienia demokracji, występują liczne problemy socjalne, a historycznie uwarunkowana wrogość wobec obcych jest dużo większa niż na zachodzie Niemiec. Można przy tym zwrócić uwagę, iż liderzy PEGIDY w byłym NRD to na ogół ludzie dojrzały, 40–50-letni, czyli wchodzący w dorosłe życie po zjednoczeniu Niemiec, w warunkach państwa demokratycznego.

Najbardziej znaną i kontrowersyjną postacią PEGIDY stał się jej lider Lutz Bachmann, syn rzeźnika, z wykształcenia kucharz, a teraz szef niewielkiej agencji fotograficznej i Public Relations⁴. Jego karierę w styczniu 2015 r. na jakiś czas złamało zdjęcie nazwane „Hitler-selfie”. Dlatego ustąpił na miesiąc ze stanowiska lidera, zdając sobie sprawę z negatywnych konsekwencji powiązania go z nazizmem [Rosenkranz 2015]. Drugą najbardziej znaną twarzą PEGIDY stała się Kathrin Oertel, rzeczniczka prasowa i krótkotrwała następczyni Bachmanna jako liderka stowarzyszenia. Odeszła jednak w końcu stycznia 2015 r. pod presją ataków na organizację i na nią samą.

O znaczeniu tych dwóch osób w stowarzyszeniu świadczył zatem fakt szybkiej wewnętrznej walki o władzę i uwidocznione podziały wśród pozostałych liderów po ich ustąpieniu, co doprowadziło do wyraźnego załamania się aktywności w ciągu kilku tygodni lutego 2015 r. [Jacobsen 2015]. Z 12 członków założycieli PEGIDY pozostało w jej szeregach tylko 5. Powrót L. Bachmanna na stanowisko lidera po-

⁴ Lutz Bachmann miał wiele razy konflikty z prawem. Dla przykładu został skazany w 1998 r. na 3,5 roku więzienia za narkotyki, uciekł do RPA, później wydany Niemcom odsiedział 2 lata. Był karany również za bójki, rabunki i kradzież. Pięć lat temu otrzymał znowu wyrok 2 lat w zawieszeniu za handel narkotykami. Obecnie został oskarżony o nawoływanie do nienawiści etnicznej i rasowej oraz skazany nieprawomocnie na początku maja 2016 r. na 9600 euro grzywny. To oczywiście musiało wpływać i wpływa na odbiór stowarzyszenia wśród wielu Niemców [Machowecz 2015].

zwolił ruchowi społecznemu skupionemu wokół organizacji zyskać nową dynamikę w marcu 2015 r., ale jednak na dużo niższym poziomie niż w pierwszych tygodniach tego roku. Obok Bachmanna pozostali inni przywódcy ruchu: Siegfried Däbritz jako zastępca i skarbnik Stephan Baumann, oraz dołączyli nowi, jak np. Tatjana Festerling (dawna działaczka AfD), umocniona niezłym wynikiem w wyborach na burmistrza Drezna w kwietniu 2015 r. (prawie 10% głosów). Trudno jednak uznać PEGIDĘ za ruch zarządzany w sposób dyktatorski, to raczej charakterystyczna dla nowych ruchów społecznych sieciowość i „wielogłowość” przywództwa, z widocznymi różnicami poglądów wśród liderów.

Pierwszą próbę zarysowania zbiorowego portretu sympatyków ruchu, gdyż nie znam osobnych badań dotyczących członków stowarzyszenia PEGIDA, stanowiły wyniki ankiet socjologicznych przeprowadzonych w styczniu 2015 r. przez prof. Hansa Vorländera z Uniwersytetu Technicznego w Dreźnie. Opartych jednak na bardzo małej próbie 400 osób, większość bowiem manifestantów odmówiła udziału w ankiecie. Według nich sympatycy PEGIDY wykazują niezadowolenie z polityki (54%) i mediów (20%), czyli przywołaną już wyżej przy okazji prezentacji programu organizacji postawę antyestablishmentową, a dopiero później eksponują swój negatywny stosunek do imigrantów i azylantów (15%) oraz sprzeciw wobec przemocy motywowanej religijnie czy ideologicznie.

Na podstawie tych wątków co do próby badań ok. 70% demonstrantów to ludzie czynni zawodowo, 18% to emeryci i renciści, zaś studenci to zaledwie 9%. Dominują mężczyźni – to 75% badanych. Przy czym najliczniej jest reprezentowana grupa wiekowa ludzi dojrzałych: 40–69 lat, która liczy 51% respondentów. Najpewniej ukształtowanych w byłej NRD, albowiem większość z nich pochodzi z Drezna lub Saksonii (74%). Warte podkreślenia są dane dotyczące wykształcenia demonstrantów: 68% z nich ma wyższe wykształcenie, czyli odsetek znacznie większy niż w społeczeństwie niemieckim. Stąd przeciętne zarobki prawie 40% demonstrantów PEGIDY przekraczają 1,5 tys. euro, z czego 9% ponad 3,5 tys. euro, zaś 37% respondentów zadeklarowało zarobki poniżej 1500 euro.

Widać też wyraźnie, iż w sposób dosyć typowy dla byłego NRD 73% demonstrantów deklaruje się jako bezwyznaniowcy, 21% protestanci, 4% katolicy, a 2% jako wyznawcy innych religii. To zastanawia w aspekcie ich deklaracji o obronie chrześcijańskiej tożsamości Niemiec i Europy. Ważne dla oceny ruchu jako antyestablishmentowego są deklarowane sympatie polityczne, wskazują one bowiem, iż większość nie widzi reprezentacji swoich interesów, co być może jest jednym z elementów niechęci wobec niemieckiej polityki: 60% respondentów nie czuje się związanych z żadną partią, 17% wspiera populistyczną i eurosceptyczną Alternatywę dla Niemiec, 9% utożsamia się z CDU, 4% ze skrajną prawicową NPD, a tylko 3% z Lewicą i 1% z SPD czy z Zielonymi [Macała 2015: 68].

Podjęmowano jeszcze kilka prób szerszych badań empirycznych nad zwolennikami ruchu, jednak zakończyły się one podobnymi kłopotami z niechęcią potencjalnych respondentów do udzielenia informacji. Stąd trudno wyciągnąć jakieś konkretne

wnioski. Można wszakże ocenić, iż prezentowane wyżej badania socjologiczne pokazują kształtowanie się zbiorowej tożsamości uczestników ruchu, kwestionując często widoczny w mediach wizerunek PEGIDY jako ruchu ludzi pozbawionych korzeni, zmarginalizowanych, biednych, dyskryminowanych, emerytów czy bezrobotnych i dlatego protestujących. Niewątpliwie PEGIDA to ruch społeczny o bardzo szerokim i zróżnicowanym gronie sympatyków, których trudno przypisać do jednej opcji politycznej, co często czynią przeciwnicy ruchu. Oczywiście w demonstracjach PEGIDY biorą udział fanatyczni „kibole” oraz zwolennicy skrajnej prawicy. Jednak gros uczestników ruchu to przeciętni Niemcy, i nie dotyczy to tylko terenów dawnego NRD [Jesse 2015]. Stąd uprawnione są oceny badaczy zajmujących się PEGIDĄ, którzy jej aktywność nazywają w przenośni „rebelią zwykłych ludzi” czy protestem „ze środka społeczeństwa”.

Powyższe wnioski wydają się istotne, utrudniają bowiem i czynią stosunkowo mało skuteczną stereotypową krytykę organizacji i jej zwolenników przez niemiecki establishment. Niewątpliwie chodzi mu o to, żeby zdyskredytować PEGIDĘ, zmarginalizować oraz doprowadzić do jej upadku. Kluczowe w jej zwalczaniu jest użycie schematu interpretacyjnego i wizerunkowego od lat stosowanego w Niemczech w walce elit ze skrajną prawicą. Wyrażał go wprost jeden z liderów SPD Thomas Oppermann: „To nie są żadni patrioci, to są nacjonalści i rasiści, którzy rozniecają strachy wśród ludzi i chcą rozbić społeczeństwo” [Broder 2014].

Zwalczanie PEGIDY często prowadzi do uproszczonej stygmatyzacji – „reductio ad Hitlerum” – żeby etykietować drezdeński ruch jako skrajnie prawicowy, ekstremistyczny, nacjonalistyczny, ksenofobiczny albo pronazistowski. Wystarczy przywołać epitety używane wobec lidera L. Bachmanna, które w dobie personifikacji polityki odnoszą się do wizerunku całego ruchu. Jako przykład niech posłuży określenie w tygodniku „Stern”: „epigon Hitlera” [Petzold 2015]. Albo posądzenie go, że jest „umysłowym nazistą” czy „zwarowanym faszystą” [Michael Jürs 2015; Krauel 2015]. W poetyce tych epitetów były utrzymane niektóre publikacje prawnicowego dziennika „Die Welt”, sugerujące zbiorowe problemy psychiczne zwolenników PEGIDY i nazywające jej działalność „niemieckim festiwalem obłędu” [zob. Broder 2014]. Stąd utrwalany wśród społeczeństwa przez elity obraz drezdeńskiej organizacji jako wrogiej prawom człowieka, wolności i demokracji oraz ogarniętej jakąś zbiorową psychozą, czyli zagrażającej fundamentom państwa niemieckiego. Do czego zresztą argumentów dostarcza niemało hasła i wypowiedzi liderów ruchu. Chodzi o to, żeby wzbudzić u większości Niemców poczucie zagrożenia i antypatię. Dlatego nie warto dyskutować z hasłami PEGIDY oraz z jej sympatykami, żeby ich nie nobilitować [Macała 2015: 71–72].

W ogólniejszym przesłaniu wszystkie środowiska demokratyczne powinny izolować czy wręcz dążyć do delegalizacji PEGIDY, pokazując, że jej poglądy nie mają wiele wspólnego z nastrojami większości Niemców. Albowiem większość z nich (76% według badań socjologicznych z października 2015 r. na zlecenie tygodnika „Stern”) sądzi, że PEGIDA może naruszać konstytucję i prawo. Do tego wykorzy-

stuje się medialnie masową skalę protestów i kontrademonstracji przeciw drezdeńskiemu ruchowi oraz jego hasłom. Zatem celem niemieckiego establishmentu jest utrzymanie podziału sceny społeczno-politycznej na demokratyczny, tolerancyjny, pragmatyczny – główny nurt, wspierany przez zdecydowaną większość Niemców, oraz marginalną skrajną lewicę i prawicę, zdominowaną przez „Wutbürger” czy „Frustrbürger”, czyli przez złych i sfrustrowanych obywateli [Hołub 2013: 436–437; Connolly 2015; Herzinger 2016].

Można jednak zauważyć sporą rozpiętość w skali negatywnych ocen, dość mocno skorelowaną z sympatiami ideowymi i partyjnymi oraz zabieganiem o poparcie społeczne. Najbardziej krytyczne i drastyczne opinie pojawiają się wśród niemieckiej lewicy, odległej od profilu ideowego PEGIDY oraz jej klienteli. Natomiast bardziej wyważone wypowiedzi padają wśród formacji politycznych i mediów odbieranych jako prawicowe; żeby poniekąd osłabić i skanalizować zagrożenie, zwolennicy drezdeńskiego ruchu i AfD odbierają bowiem głosy mainstreamowej prawicy, głównie CDU/CSU [Macała 2015: 72–73]. Sugerują one często, iż trzeba oddzielić w tym ruchu ekstremistów i ksenofobów od zatroskanych o swoje bezpieczeństwo i przyszłość zwykłych obywateli, którzy w manifestacjach i sondażach wyrażają swoje obawy dotyczące islamu. Niemcy bowiem mają problem z alienacją elit politycznych, które nie chcą widzieć kłopotów z integracją wyznawców Proroka i lekceważą rosnące wpływy fundamentalistów islamskich czy wręcz dżihadystów. Jednak drastyczny sposób leczenia problemów ordynowany przez PEGIDĘ nie rozwiązuje żadnego z tych schorzeń, tylko je wzmacnia [Wendt 2015].

METODY DZIAŁANIA PEGIDY I JEJ STRUKTURA JAKO RUCHU PROTESTU

Podstawową formą aktywności PEGIDY są niektóre niekonwencjonalne, ale legalne formy protestu, czyli mieszczące się w granicach państwa demokratycznego, np. manifestacje, wiece, pikety. Trzeba podkreślić, że stowarzyszenie dba o swój wizerunek organizacji protestującej metodami legalnymi, co ułatwia zdobywanie sympatyków i utrudnia krytykę oraz represje ze strony rządzących. Stoi za tym przekonanie o sile logiki liczb, pokazujące rozmiary ruchu oraz zdolność do mobilizacji zwolenników, żeby pokazać skalę presji części opinii publicznej na rządzących [Della Porta, Diani 2009: 189–191]. W różnych formach protestu organizowanych przez PEGIDĘ dobrze widać wahania liczby ich uczestników, skorelowane z popularnością i wpływami organizacji. Ich symbolem stały się cotygodniowe, poniedziałkowe, wieczorne marsze uliczne w Dreźnie, zwoływane przez internet, nazywane przez Stowarzyszenie spacerami (*Abendspaziergang*). Dobrze zorganizowane, odbywające się regularnie świadczą o sporych możliwościach mobilizacyjnych. PEGIDA stara się o ich odpowiednią oprawę, np. graficzną. Od jesieni 2015 r. poniedziałkowe manifestacje otwiera wyróżniająca i integrująca zwolenników odtworzenie 5-minutowego hymnu PEGIDY *Dresden zeigt wie's geht*, skomponowanego na rocznicę powstania organizacji. Prze-

slanie programowe PEGIDY jest stale obecne w hasłach, transparentach, okrzykach, ulotkach na wiecach czy demonstracjach oraz w wystąpieniach mówców. Dominują hasła antyislamskie i antyestablishmentowe, nieraz brutalne czy obelżywe, ale też ironiczne, pomysłowe oraz dowcipne. To kanał komunikowania się z decydentami.

Warto zwrócić uwagę na świadome zawłaszczanie nośnej symboliki oraz zmienianie jej sensu. Na przykład zwolennicy PEGIDY w Dreźnie manifestują pod flagą „nowych Niemiec” zaprojektowaną przez Josefa Wirmera, zamordowanego przez nazistów uczestnika spisku antyhitlerowskiego z 20 VII 1944 r. W trakcie manifestacji pojawiają się nawiązania do poniedziałkowych marszów w Dreźnie jesienią 1989 r., u schyłku NRD, które były wyrazem dezaprobaty dla dyktatury SED i wsparcia dla idei zjednoczenia Niemiec (np. hasła z transparentów: „Frau Merkel: hier ist das Volk!”, „Wir sind das Volk”).

W rozwoju ruchu można wyróżnić na razie przynajmniej 3 fazy. W pierwszym marszu w Dreźnie z 20 X 2014 r. według oficjalnych urzędowych danych uczestniczyło ok. 350 osób, natomiast 5 I 2015 r. już 15 tys., zaś 12 I 2015 r. po zamachu terrorystycznym na francuski tygodnik satyryczny „Charlie Hebdo” ponad 25 tys. Manifestacje, wiece i pikety rozszerzyły się szybko na inne wielkie miasta niemieckie, jak Berlin, Lipsk, Monachium, Hanower, Düsseldorf, gdzie były organizowane przez lokalne komitety PEGIDY i też za pośrednictwem sieci. Jednak zazwyczaj liczba ich uczestników (zwłaszcza w miastach na zachodzie Niemiec, gdzie mieszkańcy od dawna stykają się z problemem przesiedleńców, uchodźców, imigrantów) była bez porównania mniejsza niż w Dreźnie, a kontrademonstracje przeciwników PEGIDY dużo liczniejsze [Çakir 2016: 149–150].

W drugiej fazie, po rozłamach i zamieszanu w przywództwie organizacji oraz rosnącej niechęci mediów oraz elit Niemiec do PEGIDY, liczba demonstrantów w Dreźnie wyraźnie spadła do 2–6 tys., a jeszcze bardziej w innych miastach Niemiec. O spadku popularności haseł PEGIDY świadczyło to, że marsze w Dreźnie odbywały się przez kilka miesięcy co 2 tygodnie. Wielu komentatorom w Niemczech wydawało się, że PEGIDA ulegnie rozpadowi. Jednak na tle oburzenia wielu Niemców po decyzji A. Merkel o otwarciu granic Niemiec dla mas imigrantów we wrześniu 2015 r. manifestacje w Dreźnie, niezawodny symptom popularności PEGIDY, weszły w trzecią fazę i zaczęły znowu się odbywać co tydzień oraz stopniowo gromadzić coraz więcej osób. Z czasem uczestników było znowu ponad 15 tys. w październiku 2015 r., potem ich liczba spadła do poniżej 10 tys. na przełomie 2015/2016 r. Ich liczebność już nie rosła, mimo zamachów terrorystycznych w Paryżu w listopadzie 2015 r. czy w Brukseli w 2016 r. oraz coraz brutalniejszych ataków na islam i elity polityczne Niemiec ze strony liderów ruchu, co pokazuje, że PEGIDA chyba osiągnęła już szczyt możliwości mobilizacji zwolenników. Wyraźnie wzrosła też liczba uczestników manifestacji organizowanych przez lokalne oddziały PEGIDY w innych miastach niemieckich. Jednak na zachodzie Niemiec jest ich dalej dużo mniej niż na wschodzie. Poza tym swoje manifestacje organizują odrębne struktury PEGIDY w innych państwach [Pfahl-Traughber 2016].

Ten stosunkowo liczny udział demonstrantów w marszach oraz ich szybkie rozszerzenie się na inne miasta niemieckie, w tym w zachodnich landach, gdzie imigrantów islamskich jest znacznie więcej niż w Saksonii i w Dreźnie, wskazują na to, że hasła PEGIDY padają na podatny grunt frustracji zdecydowanej mniejszości, ale jednak milionów Niemców, dla których islam oraz jego wyznawcy stają się zagrożeniem. Trudno uznać, że skala niezadowolenia i presja na elity polityczne ogranicza się do sympatyków skrajnej prawicy. Ze względu na sporą bazę społecznego niezadowolenia z polityki migracyjnej rządu i elit niemieckich celem liderów stowarzyszenia jest wyjście poza prosty sprzeciw i spontaniczny protest oraz próba zbudowania zaplecza do trwałego i masowego organizowania zwolenników oraz pewnej koordynacji ich działań. Można uznać to za chęć stworzenia złożonej struktury segmentowej i sieciowej, typowej dla wielu nowych ruchów społecznych, zdemokratyzowanej, a nie hierarchicznej, łączącej aktorów o podobnych cechach i ułatwiającej mobilizację oraz pogłębiającej poczucie wspólnoty i solidarności zwolenników.

Punktem wyjścia do budowy szerszej infrastruktury ruchu jest fakt, iż podobne marsze antyislamskie, jak w Dreźnie, choć z dużo mniejszą liczbą uczestników, od końca 2014 r. zaczęły się odbywać pod szyldem tworzonych na zasadzie korzystania ze znanej marki czy brandu lokalnych komitetów PEGIDY w innych dużych miastach niemieckich (choć często wspólnie z innymi ruchami i organizacjami o podobnych poglądach), np. w Monachium, Berlinie, Bonn. Przybierają one nazwy najczęściej od poszczególnych miast, np. BAGIDA (Bawaria), BOGIDA (Bonn), LEGIDA (Lipsk), KAGIDA (Kassel) itd. Tworzą one sieć PEGIDY w Niemczech, choć działają na własny rachunek i z własnymi liderami. Odżyły jesienią 2015 r. po wyraźnym osłabieniu popularności PEGIDY w poprzednim półroczu.

Zwieńczeniem instytucjonalizacji miało być ogłoszone przez Lutza Bachmanna w połowie września 2015 r. powstanie partii politycznej PEGIDA, co wzbudziło niemało irytacji wśród konkurencyjnych organizacji radykalnej prawicy, głównie w partii „Alternative für Deutschland” (AfD), stosunkowo najbliższej hasłom stowarzyszenia oraz zyskującej na tle kryzysu migracyjnego w Europie i u naszych zachodnich sąsiadów status liczącej się siły politycznej [Fichte 2015]⁵. Jednak na stronach internetowych związanych z PEGIDĄ, np. w portalu „Politically Incorrect” czy na profilu organizacji na Facebooku, trudno znaleźć informacje na temat organizowania partii PEGIDA, jej struktur i wpływów. Dużo więcej i chyba z celową przesadą pisze o jej tworzeniu mainstreamowa prasa niemiecka, żeby pogłębić podziały na skrajnej prawicy. Trudno na bazie bardzo różnorodnych środowisk społecznych angażujących się w drezdeński ruch stworzyć jedną partię o określonym profilu ideowym, o sformalizowanym członkostwie i procedurach. W takiej sytuacji

⁵ W wyborach do kilku parlamentów krajowych 13 marca 2016 r. AfD uzyskała niespodziewanie dobre rezultaty: w Badenii-Wirtembergii 15% głosów, w Nadrenii-Palatynacie 12,5%, w Saksonii-Anhalt, czyli na terenie byłego NRD aż 24% [Buras 2016].

potencjał niezadowolenia z elit politycznych manifestowany przez PEGIDĘ ma szansę zagospodarować przechodząca od eurosceptycyzmu do haseł antyislamskich AfD [Leubecher 2016; Herrmann 2016: 11; Skóra 2015: 8, 13, 15]. Innymi słowy, PEGIDA może się stać podstawą zaplecza AfD, choć z jej postulatami sympatyzuje znacznie więcej skrajnie prawicowych organizacji i partii.

Wreszcie kolejnym etapem rozbudowy sieci wpływów PEGIDY jest jej wejście w obszar ponadnarodowy i ponadpaństwowy oraz rozbudowa w innych państwach, gdzie istnieje spory potencjał obaw i niezadowolenia z wyznawców islamu oraz występują problemy z ich integracją, np. w Wielkiej Brytanii, Francji, Austrii, Belgii, Norwegii, Danii, Szwecji i Bułgarii. Wynika to z nazwy i przesłania programowego PEGIDY: skoro problem, który ona sygnalizuje, ma charakter europejski, to logiczne wydaje się podniesienie antyislamskich protestów na ten poziom. Jednak w każdym z tych państw organizujące się nieraz z trudem i nie bez kłopotów struktury PEGIDY mają bez porównania mniejsze możliwości mobilizacyjne niż w Niemczech, swoich własnych liderów, sposób organizowania się, wreszcie wykazują lokalną specyfikę programową. Tworząc strukturę sieciową, aktorów o podobnych cechach i poglądach, bez wyraźnej hierarchii, ale chyba z akceptacją dla przynajmniej symbolicznego przywództwa ze strony centrali ruchu w Dreźnie. Sprawdzianem jej wpływów, zdolności mobilizacyjnych i koordynacji działań była górnolotna „Deklaracja Praska” podpisana w styczniu 2016 r. przez przedstawicieli PEGIDY z Austrii, Niemiec, Włoch, Holandii, Czech, Słowacji, Estonii, Polski i Bułgarii, dotycząca zjednoczenia w obronie Europy przed wrogim islamem. Jej efektem stały się wspólne manifestacje pod szyldem drezdeńskiego stowarzyszenia 6 lutego 2016 r. – „Festung Europa”, które odbyły się w kilkudziesięciu miastach w wielu krajach Europy. Jednak ze słabą frekwencją, co pokazuje realnie niewielkie wpływy i możliwości mobilizacji zwolenników przez poszczególne zagraniczne odnogi PEGIDY.

Najwyższym poziomem rozbudowy wpływów PEGIDY jest poszukiwanie sojuszników nie tylko w wymiarze niemieckim, lecz także nawiązanie międzynarodowej współpracy z organizacjami, które akcentują swoją chęć obrony tożsamości europejskiej przed zagrożeniem ze strony obcych cywilizacji oraz ignorowaniem tego problemu przez establishment. Celem staje się wspólna mobilizacja zasobów przez ich przepływ i wymianę. Wymowna może być współpraca PEGIDY z partiami, jak z włoską Ligą Północną czy z holenderską Partią Wolności oraz z francuskim Frontem Narodowym. Stąd pojawiające się w pierwszych miesiącach 2015 r. oceny w mediach, że na bazie marki PEGIDY może powstać antyislamska międzynarodówka. Dziś wydaje się, że grzeszyły one sporą przesadą. Współpraca wielu organizacji na froncie antyislamskim i nacjonalistycznym niewątpliwie istnieje, ale widoczne są też wyraźna różnica potencjałów, interesów, sporo różnic poglądów oraz zderzenia dużych ambicji liderów.

Podstawową płaszczyzną aktywności nowych ruchów społecznych, w tym PEGIDY oraz jej mutacji w Niemczech i w różnych państwach Europy (poza protestami i manifestacjami w realu), jest internet jako uosobienie wolności i braku cenzury.

Przede wszystkim chodzi o media społecznościowe. Warto bowiem przypomnieć, że pomysł powołania stowarzyszenia oraz organizowania antyislamskich manifestacji wynikał z popularności założonego na początku października 2014 r. przez Lutza Bachmanna profilu na Facebooku. Stąd jednym z podstawowych kanałów komunikacji PEGIDY stał się Facebook (ponad 200 tys. polubień na profilu PEGIDY Deutschland) i Twitter, na którym drezdeńskie stowarzyszenie jest bardzo aktywne. Sądząc po ilości wpisów, komentarzy, dyskusji itd. na profilach PEGIDY oraz jej organizacji afiliowanych w różnych miastach Niemiec oraz w wielu innych państwach, jest to ruch żywy, budzący sporo emocji, nieraz skrajnych. Obok tego na rzecz ruchu aktywnie działa portal Politically Incorrect oraz internetowe czasopismo „Sezession.de”. To nie tylko płaszczyzna wymiany poglądów, dyskusji, zyskiwania sympatyków, przełamywania ich osamotnienia i strachu, lecz także podstawowy instrument komunikacji liderów ze zwolennikami oraz ich mobilizacji w realu, np. na manifestacje w różnych miastach Niemiec. Pozwalający skutecznie zastąpić brak rozbudowanych struktur organizacyjnych. Wreszcie internet to ramowa płaszczyzna konfrontacji z przeciwnikami ruchu oraz jego postulatów. Ścieżka ta pozwala ominąć media elektroniczne i prasę, a równocześnie uzyskać wpływ na opinię publiczną oraz komunikować się z decydentami. Główne media bowiem są przez zwolenników ruchu uważane za stronnice i kłamliwe, stąd określenia: „Lügenmedien” czy bardziej konkretne „Lügenpresse”, stosowane wcześniej przez nazistów. Z tego też względu nie udzielają im informacji i wywiadów [Herrmann 2016: 5].

ZAKOŃCZENIE

Ruchy protestu identyfikowane ze skrajną i populistyczną prawicą działały w Niemczech od lat. Jednak żaden z nich w tak krótkim czasie nie zyskał takiego rozgłosu i poparcia, jak antyislamska PEGIDA. Drezdeński ruch przez swoje niekonwencjonalne, lecz z reguły pokojowe i legalne protesty dotyczące polityki migracyjnej okazał się czynnikiem fermentu i destabilizacji, ale równocześnie zintegrował i zmobilizował wiele tysięcy niezadowolonych Niemców. Stał się symbolem aktywności społeczeństwa obywatelskiego, nawet jeśli jest ostro i nieraz słusznie krytykowany. Zmusił też do reakcji i refleksji elity polityczne oraz zmobilizował przeciwników PEGIDY w wymiarze politycznym i społecznym. Uzmysłowił wszystkim frustrację części społeczeństwa także z powodu polityki migracyjnej. Niewątpliwie z tytułowej perspektywy badawczej istotne wydaje się, iż celowo demonizowana groźba islamizacji Niemiec czy Europy to pretekst dla zwolenników drezdeńskiej organizacji, żeby w sposób typowy dla wielu politycznych ruchów protestu pokazać swoją antyestablishmentowość, niezadowolenie z tradycyjnego sposobu uprawiania niemieckiej polityki, z niedrożności instytucjonalnych kanałów artykulacji postulatów obywateli, z arogancji władzy. W przesłaniu programowym PEGIDY wyraźnie można dostrzec populistyczne rozróżnienie między „nami”, czyli zwykłymi i nor-

malnymi ludźmi a „nimi”, czyli oderwanymi od rzeczywistości przedstawicielami elit. Celem zaś jest zmiana modelu niemieckiej demokracji w kierunku demokracji bezpośredniej, choć przedstawianej nieraz jako radykalna czy nawet skrajna.

BIBLIOGRAFIA

- Bajer, J. 2011. *Polityczne ruchy protestu we współczesnym systemie demokratycznym: analiza pojęcia*, [w:] *Teoretyczne problemy ruchów społecznych i politycznych*, S. Wróbel (red.), Wydawnictwo Naukowe Grado, Toruń.
- Bednarz, L. 2016. *Pegida: Sprache als Waffe*, <http://www.mdr.de/sachsen/dresden/pegida-sprache-100.html> (dostęp: 04.05.2016).
- Broder, H.M. 2014. *Das deutsche Festival des Wahnsinns*, <http://www.welt.de/debatte/henryk-m-broder/article135586551/Das-deutsche-Festival-des-Wahnsinns.html?config=print#> (dostęp: 21.03.2015).
- Buras, P. 2016. *Niemcy stać na populistów*, <http://wyborcza.pl/magazyn/1,151482,19789820,niemcy-stac-na-populistow.html> (dostęp: 22.04.2016).
- Castells, M. 2009. *Siła tożsamości*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa
- Connolly, K. 2015. *Pegida: what does the German far-right movement actually stand for?*, <http://www.theguardian.com/world/shortcuts/2015/jan/06/pegida> (dostęp: 21.03.2015).
- Çakir, N. 2014. *Islamfeindlichkeit. Anatomie eines Feindbildes in Deutschland*, transcript Verlag, Bielefeld.
- Çakir, N. 2016. *Islamfeindlichkeit aus der Mitte der Gesellschaft*, [w:] *Die Alternative für Deutschland. Programmatik, Entwicklung und politische Verortung*, A. Häusler (red.), Springer VS, Wiesbaden.
- Della Porta, D., Diani, M. 2009. *Ruchy społeczne. Wprowadzenie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Fichte, A. 2015. *Pegida Partei contra AfD? Unaufgeregte Überlegungen zu einem vermeidbaren Konflikt*, <http://www.pi-news.net/2015/09/pegida-partei-contra-afd-unaufgeregte-ueberlegungen-zu-einem-vermeidbaren-konflikt/> (dostęp: 22.04.2016).
- Geiges, L., Marg, S., Walter, F. 2015. *Pegida. Die schmutzige Seite der Zivilgesellschaft?*, transcript Verlag, Bielefeld.
- Hebel, C., Knaack, B., Sydow, C. 2014. *Pegida-Faktencheck: Die Angstbürger*, <http://www.spiegel.de/politik/deutschland/pegida-die-thesen-im-faktencheck-a-1008098.html> (dostęp: 05.06.2016).
- Herrmann, D. 2016. *Pegida w Dreźnie i w innych miastach – coś więcej niż prawicowy populizm?*, https://pl.boell.org/sites/default/files/uploads/2016/01/polityka_protestu_niemcy_herrmann.pdf (dostęp: 05.06.2016).
- Herzinger, R. 2016. *Warum wir gegen grölende Wutbürger kämpfen müssen*, <http://www.welt.de/debatte/kommentare/article152904582/Warum-wir-gegen-groelende-Wutbuerger-kaempfen-muessen.htm> (dostęp: 05.06.2016).
- Hołub, A. 2013. *Koncepcja „czterech filarów” – niemieckie partie radykalne w działaniu*, [w:] *Partie polityczne w początkach XXI wieku. Problemy rozwoju, organizacji i funkcjonowania*, M. Winclawska (red.), Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Toruń.
- Hübner, W. 2014. *Deutscher Machtblock unter Pegida-Schock*, <http://www.pi-news.net/2014/12/deutscher-machtblock-unter-pegida-schock> (dostęp: 21.03.2015).
- Jacobsen, L. 2014. *Wer ist hier das Volk?*, <http://www.zeit.de/politik/deutschland/2014-12/pegida-dresden-protest-islamisierung/komplettansicht> (dostęp: 21.03.2015).
- Jacobsen, L. 2015. *Pegida gefällt sich hinter Mauern*, <http://www.zeit.de/gesellschaft/2015-03/pegida-dresden-demonstration> (dostęp: 21.06.2016).
- Jendroszczyk, P. 2014. *Patrioci przeciw muzułmanom*, <http://archiwum.rp.pl/arttykul/1262628-Patrioci-przeciw-muzulmanom.html> (dostęp: 24.06.2016).

- Jennerjahn, M. 2015. *Sachsen als Entstehungsort der völkisch-rassistischen Bewegung PEGIDA*, [w:] *Strategien der extremen Rechten. Hintergründe – Analysen – Antworten*, S. Braun, A. Geisler, M. Gerster (red.), wyd. 2, VS Verlag für Sozialwissenschaften, Wiesbaden.
- Jesse, E. 2015. *Das Phänomen Pegida*, <http://www.faz.net/aktuell/politik/politische-buecher/protestbewegung-das-phaenomen-pegida-13623862.html#/elections> (dostęp: 08.05.2016).
- Jürs, M. 2015. „So etwas wie eine Therapie”. *Interview: Anne Hähmig*, <http://www.zeit.de/2015/13/michael-juergs-ostdeutsche/komplettansicht> (dostęp: 07.06.2016).
- Klose, J., Patzelt, W.J. 2015. *Die Ursachen des Pegida-Phänomens*, http://www.faz.net/aktuell/feuilleton/debatten/warum-sich-die-pegida-protestbewegung-hartnaeckig-haelt-13585583-p2.html?printPage&Article=true#pageIndex_3 (dostęp: 06.06.2016).
- Krauel, T. 2015. *Warum Goebbels-Vergleiche total kindisch sind*, <http://www.welt.de/politik/deutschland/article148441998/Warum-Goebbels-Vergleiche-total-kindisch-sind.html> (dostęp: 06.06.2016).
- Leubecher, M. 2016. *Wie der rechte Rand der AfD mit Pegida anbandelt*, <http://www.welt.de/politik/deutschland/article155503487/Wie-der-rechte-Rand-der-AfD-mit-Pegida-anbandelt.html> (dostęp: 21.06.2016).
- Macała, J. 2015. *Oni nie należą do nas? Pegida – szkic do portretu*, [w:] *Polityka jako wyraz lub następstwo religijności*, R. Michalak (red.), Wydawnictwo Morpho, Zielona Góra.
- Machowecz, M. 2015. *Busen, Bier und Islamismus*, <http://www.zeit.de/zeit-magazin/2015/15/pegida-katharin-oertel-lutz-bachmann> (dostęp: 21.06.2016).
- Paleczny, T. 2010. *Nowe ruchy społeczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Petzold, A. 2015. *Pegida – es ist noch nicht vorbei*, <http://www.stern.de/politik/deutschland/pegida-bewegung-ist-noch-nicht-am-ende---schlag-12-der-mittagskommentar-aus-berlin-3462364.html> (dostęp: 06.06.2016).
- Pfahl-Traughber, A. 2015. *Pegida als neue Protestbewegung von „rechts”*, „Jahrbuch Extremismus und Demokratie”, t. 27. DOI: <https://doi.org/10.5771/9783845271385-154>.
- Pfahl-Traughber, A. 2016. *Pegida – eine Protestbewegung zwischen Ängsten und Ressentiments* (II), <http://www.bpb.de/politik/extremismus/rechtsextremismus/218681/pegida-eine-protestbewegung-zwischen-aengsten-und-ressentiments-ii> (dostęp: 05.05.2016).
- Rosenkranz, J. 2015. *Bachmanns persönliches Stalingrad*, <http://www.stern.de/politik/deutschland/nach-hitler-foto--pegida-fuehrer-lutz-bachmann-erlebt-sein-persoenliches-stalingrad-3468560.html> (dostęp: 02.06.2016).
- Skóra, M. 2015. *Pegida: powstanie „zwykłych obywateli”*, „Biuletyn Niemiecki”, nr 56.
- Szubar, K.A. 2015. *Wojna z Kalifatem: front europejski – Pegida*, „FAE Policy Paper”, nr 5.
- Ulfkotte, U. 2014. *16 Argumente, um für PEGIDA auf die Straße zu gehen*, <http://info.kopp-verlag.de/hintergruende/deutschland/udo-ulfkotte/16-argumente-um-fuer-pegida-auf-die-strasse-zu-gehen.html> (dostęp: 21.03.2015).
- Vorländer, H., Herold, M., Schäller, S. 2016. *Pegida. Entwicklung, Zusammensetzung und Deutung einer Empörungsbewegung*, Springer Fachmedien, Wiesbaden.
- Wendt, A. 2015. *Keine falsche Harmonie mehr*, http://www.focus.de/politik/deutschland/titel-keine-falsche-harmonie-mehr_id_4473297.html (dostęp: 21.06.2016).

PEGIDA – POLITICAL PROTEST MOVEMENT

Abstract: The protest movements associated with the far right have functioned in Germany for many years. However, none of them has gained such publicity and support as anti-Islam PEGIDA. This protest movement, by its unconventional, but usually peaceful and legal protests concerning migration policy, integrated and mobilized thousands of dissatisfied Germans. It forced the political elites to react but also mobilized the PEGIDA opponents among German society. It revealed the large frustration and dissatisfaction of some of the citizens. It seems that deliberately exaggerated threat of Islamization of Germany and Europe is the pretext for the followers of PEGIDA to show, in a way typical for many political pro-

test movement, their anti-establishment views, their dissatisfaction with traditional ways of the German policy, with alienation of political elites, with arrogance of the authorities. In the programme and activity of PEGIDA, there is strongly present the populist distinction between “us”, that is the normal people and “them”, i.e. the representatives of elites who are detached from reality. The goal is to change the model of German democracy towards direct democracy in order to make the citizens’ voice more important than that of the elites.

Keywords: new social movements, protest movements, political protest movements, anti-Islam movements, PEGIDA

BIOGRAM

Jarosław Macała, dr hab., historyk i politolog. Zainteresowania naukowe: myśl polityczna, geopolityka, ruchy społeczne i polityczne, katolicka nauka społeczna. Kontakt e-mail: jarekm@o2.pl.